Krzysztof Wójcik prokurator
Prokuratura Okręgowa w Krakowie

Kraków, dnia 1 marca 2020r.

O Ś W I A D C Z E N I E

Stosownie do aktualnego brzmienia art. 103a. § 1. ustawy 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze składam następującej treści oświadczenie:

1) członkostwo w zrzeszeniu, w tym w stowarzyszeniu - ze wskazaniem nazwy i siedziby zrzeszenia, pełnionych funkcji oraz okresu członkostwa:

- Związek Harcerstwa Polskiego, jak przypuszczam także wtedy z siedzibą w Warszawie najprawdopodobniej w latach 1974-1976 (szkoła podstawowa - do 7 klasy) z pełnieniem przez około trzy miesiące funkcji, bądź obowiązków drużynowego lub zastępowego;
- PTTK, jak przypuszczam także wtedy z siedzibą w Warszawie najprawdopodobniej w latach 1978-1981 (w każdym razie w liceum) bez pełnienia funkcji;
- TKKF najprawdopodobniej w latach 1978-1979 (w każdym razie w liceum; sekcja aikido), jak przypuszczam także wtedy z siedzibą w Warszawie bez pełnienia funkcji;
- Niezależny Samorządny Związek Prokuratorów (o ile dobrze pamiętam nazwę) jak przypuszczam wtedy z siedzibą w Warszawie najprawdopodobniej w latach 1989-1991, bez pełnienia funkcji (najprawdopodobniej należał do zrzeszenia związków zawodowych);
- Lex Super Omnia z siedzibą w Warszawie od 2017, bez pełnienia funkcji;
- nigdy nie należałem do HSPS, TKKŚ, ZSP i ZSMP itp., nie uczęszczałem też na wykłady WUML;

2) funkcji pełnionej w organie fundacji nieprowadzącej działalności gospodarczej - ze wskazaniem nazwy i siedziby fundacji oraz okresu pełnienia funkcji:

- nigdy nie pełniłem

3) członkostwie w partii politycznej przed powołaniem na stanowisko prokuratora, a także w okresie sprawowania urzędu przed dniem 29 grudnia 1989 r. - ze wskazaniem nazwy partii, pełnionych funkcji oraz okresu członkostwa

- o ile dobrze pamiętam brałem raz udział w zebraniu koła Związku Młodych Demokratów w 1997 r lub 1998 r., w każdym razie na pewno przed powołaniem na stanowisko prokuratora w 1990 r., jednak wobec konieczności członkostwa w SD, legitymacji nie odebrałem, nie wnosiłem też o wykreślenie członkostwa, bo uważałem, że nigdy nie byłem członkiem SD. Nie miałem też wezwań do uiszczenia składek itp.
- nigdy, w tym zwłaszcza z list jakiekolwiek partii nie kandydowałem w wyborach samorządowych i parlamentarnych, tak przed, jak i po 1990 r.